

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 cent., za każde następne „ 5 „ i należność stopową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

# AFISZ

## TEATRALNY.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.

Numer pojedynczy kosztuje 5 c.

Prenumeratę przyjmuje Administracja Drukarni „Czasu,” kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

### Kraków dnia 30 Stycznia.

We czwartek benefis p. Bendy, **Hrabia Horn**, dramat w 5 aktach Weilena, z niemieckiego przetłumaczony przez p. Lubowskiego, a grywany w nadwornym teatrze *Burgu* w Wiedniu. Wystąpią w tym dramacie pp. Benda, Rychter, Fiszer, Zboński, Zamojski, Eker, Terenkoczy, Skapski itd., panie Hoffman, Bendówna, Wolska, i t. d. i t. d.

— Artyści sceny naszej dali w piątek w małej sali reductowej, pożegnalny wieczór dla naszego współpracownika Dr Władysława Olendzkiego, który opuszcza Kraków, udając się do Poznania, gdzie obejmuje redakcję *Tygodnika Wielkopolskiego*.

— Pani Hoffman otrzymała w dzień benefisu, od kilku osób zbiorową pamiątkę, bransoletkę złotą z napisem: *Antoninie Hoffman na pamiątkę jej benefisu 25 stycznia 1872, od wielbicieli jej talentu*.

— Reklamacia *Zarządu*, umieszczona w *Kraju*, z powodu fałszywego doniesienia o sprzedawaniu tego samego biletu dwom osobom, nie została umieszczoną w całości, lecz ze znacznymi zmianami. Musimy z tego powodu przypomnieć, że wedle elementarnych zasad dziennikarstwa, wolno dziennikowi nieprzyjąć reklamacyi, lecz nie wolno mu, przyjąwszy ją, zmieniać w niej cokolwiek.

— Zdania o *Ostrożnie z Ogniem*, (dalszy ciąg). 10) „Co za myśl, żeby wywłóczyć jakąś sztukę, którą grywają w jakimś teatryku paryskim!!! „A czy nie wiesz w jakim?” „W jakimś teatryku, mówią, że podobno w *Théâtre français*.”

11) „Do końca czekałem na pożar, myślałem, że będzie nowa dekoracja i ogień bengalski, a tu ktoś — bo niewiem nawet kto — wrzasnął; tamta weszła, pożegnała się, korytna zapadła i koniec. Niech mnie diabli porwają, co tu ma znaczyć *ostrożnie z ogniem*.”

12) „Słuchajno, ja już się dowiedziałem, co to za jeden ten Musset; to wielki pijak, i basta, ale gdzie mu tam pisać sztuki do teatru.”

13) „Pocoto wyciągać takie bezbożne sztuki, kiedy mają przecież tyle zabawnych komedyi Sardou albo Dumasa, do których publiczność nawykła. Zawsze byłoby to mniejsze zgorzsenie a zabawa lepsza.”

14) „Proszę, cię, co on chciał powiedzieć w tém *Ostrożnie z Ogniem*?” „Widzisz, chciał wystawić pijaństwo księży i nic więcej.” „Nic?” „Dalibóg, że nic więcej.” „A to piąty akt niepotrzebny, bo księża w nim nie wchodzi.” „Ma się rozumieć, że niepotrzebny.”

— W niedzielę odbyło się o godzinie 3½ drugie posiedzenie komisji konkursowej. Dwie sztuki odsądzono od czytania w pełnej komisji, ośm sztuk zostało się jeszcze w czytaniu u pojedynczych członków komisji, trzy zaś sztuki przeznaczono do czytania w pełnej komisji, a mianowicie: dwie komedye *Pozytywni*, komedia w czterech aktach prozą; *Skarby i Upiory* czyli trzecia część *Krakowiaków i Górali*, komedia wierszem, i *Przeor Paulinów*, dramat w pięciu aktach. Trzecie posiedzenie odbędzie się w niedzielę o godzinie 3cięż.

### TEATRA ZAGRANICZNE.

**Wiedeń.** W teatrze an der Wien dnia 26 b. m. farsa w 3 aktach pod tytułem „*Wiener Leben*”. Repertuar Burgu: Piątek „*An Schritt vom Wege*”; w Sobotę, powtórzenie;

w Niedzielę, „*Wirwarr*”; w Poniedziałek, „*Maler*”.

Repertuar Cesarskiej Opery: Piątek „*Lohengrin*”; Sobota, „*Dinorah*”, występ panny Murskiej; Niedziela, „*Haus Heiling*”; Poniedziałek, „*Zauberflöte*”.

Dnia 22go b. m. przedstawioną tu była po raz pierwszy komedia *Franciszka Gensichera* p. t.: „*Minnewerben*”; jestto utwór opracowany na temacie poematu *Nierzytzefera*.

**Praga.** Dnia 23 obchodzono benefis ulubionej przez publiczność aktorki panny *Seitler*, która w jednoaktowej od niedawna przedstawianej sztuce p. t. „*Godzina pogadanki*” swą staranną i poprawną grą wynagrodziła sownie publiczność za okazywane jej względy. Do tej sztuczki dodane były dwie inne: „*Wszyscy są omylni*” i „*Proces*”.

**Poznań.** Dnia 24 b. m. na benefis pani Wolańskiej „*Romeo i Julia*”. Szanowna artystka w roli tytułowej napotkała wielkie trudności i wyszła z nich słabo, sąd jednak publiczności wypadł na jej korzyść, dając pod tym względem dowód słusznego i zachęcającego pobłażania.

Pan Wolański w roli *Romea* dowiódł, że posiada prawdziwy talent w rolach kochanków salonowych, w chwilach jednak tragicznych brak mu energii i siły.

**Rzym.** Na scenie teatru głównego, nowy dramat p. t. „*Rossel*”. W dramacie tym oprócz ks. Bismarka, figuruje pan Jules Favre.

W Medyolanie przedsiębiorca Riccardi proponował *Wojciechowi Giovani*, napisanie opery do libretta p. t. „*Maladetto*”.

### ROZMAITOŚCI.

— Poezye Adama Asnyka (Ely) wyjdą w powtórnym wydaniu z dodaniem wielu jeszcze niedrukowanych.

— W Berlinie dawać będzie przedstawienia opera włoska, pod dyrekcją pani Artôt-Padilla.

— Na scenie warszawskiej przedstawionym będzie nowy balet *Almea*.

— Alexander Dumas ma golibrodę, który jest mistykiem. „Co ci jest” zapytał raz autor *Damy kameliowej* swojego Figara, widząc, że ten wygląda smutnie jak piątek w poście. — „Żle panie, wyrachowałam, że w pierwszych dniach stycznia będzie koniec świata. W dniu drugim, wyginą wszystkie zwierzęta, a w czwartym ludzie”. — „Tam do kata, to mi zupełnie nie na rękę. Któż mnie dnia 3 golić będzie?”

— Gryglewski ukończył dwa wielkie obrazy przedstawiające wnętrze sal zamku podhoreckiego.

— P. Podwysocki tłumacz dzieł Wiktora Hugo przełożył *Świętoszka* Moliera, a obecnie tłumaczy dramacik Coppego, p. t. *L'Abandonnée*.

— Jeden z literatów hebrajskich w Warszawie przetłumaczył na ów najstarszytniejszy język i wydaje zeszytami romans Eugieniusza Sue: *Pycha*.

— W jednej z gazet berlińskich czytamy następujące ogłoszenie. Osieł, który na scenie teatru Victoria z takim powodzeniem występował w operetce *Indigo*, jest obecnie po ukończeniu kontraktu z dyrekcją do sprzedania.

— Opera Moniuszki *Hrabina* ma być we Lwowie na scenie niemieckiej wykonaną. Przekładu dokonał Urbański.

— W Gorlicach (szlązkich) pewien kaznodzieja wygłosił z ambony kazanie ułożone wierszem hexametrowym.

— Pan *Pasdeloup* upaja znowu publiczność paryżką, seryą rozpoczętych koncertów. Na ostatnich koncertach oprócz rzeczy znanych, odegranymi były „*Ruth et Noémie*” p. Cezara Franck, którego znakomity talent w jednym tem dziele, stał się już potężnym w oczach publiczności. Prócz tego jedno z ostatnich dzieł p. Bizet, p. t. *Jeux d'enfants*, zachwyca prostotą, wdziękiem układu, cieniowaniem i prawdziwą potęgą harmonii. Całość ta składa się z 5ciu części.

1) „*Trompette et Tambour*”.

2) „*La Berceuse, na si bemol*”.

3) „*La Toupie*”.

4) „*Petit mari et petite femme*”, w którym cudownie piękne *duo* skrzypiec i wiolonczelli, *con sordini*.

5) Następnie final najslabszy.

— Pani Ristori występowała w Odesie — nie znalazła jednak powodzenia.

— Jeden z literatów warszawskich zajął się układem dla sceny, tragedyi Słowackiego: *Beatrice Cenci*.

— Z wydawnictw dokonanych przez ś. p. A. Przeddzieckiego, same tylko dzieła Długosza, których dotąd 8 tomów wyszło, a 7 ma jeszcze wyjść, kosztowały 16,000 rubli. Przedpłata na nie wyniosła 2,000 złr.

— *Podśłuchane*: „Czy pani czytała ten prześliczny romans, p. t. Monte-Jesu?” — „Chciał się p. zapewne powiedzieć Monte-Christo?” — „Wszystko jedno”.

— *Bi-Ba-Bu*, jest tytuł nowej opery włoskiej, której kompozytor nazywa się Bumoomo.

— W teatrach włoskich przedstawiono w ubiegłym roku 35 nowych oper.

— W pozarze miasta Chicago 150,000 fortepianów stało się pastwą płomieni.

— W Rydze odbyto 70 prób do opery Wagnera *Meistersänger*.

— *Na Maskaradzie*: 1) Franka! Franka! poznałem cię po sutęj tiurniurze. — „Proszę nikogo nie demaskować”.

— W Bolonii przedstawiono parodję opery Wagnera *Lohengrin*, p. t. *H. piccolo Lohengrin*.

— W przyszłym miesiącu danym będzie na dochód Sybiraków i Opieki narodowej koncert, którego program odznacza się zarówno rozmaitością jak wyborem cennych utworów. Między innymi wykonany będzie *koncert* fortepianowy z orkiestrą Schumana, kompozycya nigdy jeszcze u nas nie wykonana, oraz Symfonia Nr. 5 Beethovena.

— *O głosie kobiet*. Od najdawniejszych czasów uważano, że kobiety mówią za wiele. Ich ruchliwa i elastyczna krztań, daleko żywiej posługuje myślom aniżeli tenorom. Ta łatwość mowy jest naturalnem i koniecznem następstwem ich głosowego przyrządu. Kobiety mówią wiele, ponieważ posiadają sopran, mezzo-sopran i alty, i temi tonami kształcą ów głos tajemny, który bezzaprzeczenia jest najśłodsza melodyą na ziemi. W wielkiej partyturze dziejów świata, równie jak w operach głos pierwszy śpiewa zawsze kobieta.

— Teatr w Burgu wydał w ubiegłym roku 30,000 złr. na tantiemy dla pisarzy dzieł dramatycznych.





Abonament Nr. 31.

Nr. porządkowy 57.

# TEATR KRAKOWSKI.

We Wtorek dnia 30<sup>go</sup> Stycznia 1872 r.

Opera w 2 aktach z muzyką Karola Kurpińskiego, Libretto Jen. Krasińskiego.

## Zamek na Czorsztynie

czyli

# BOJOMIR I WANDA

### OSOBY:

Hrabia Dobrosław — — Pan Zboiński.  
Wanda, jego córka — — Panna Ćwiklińska.  
Lucya, służąca Wandy — — Pani Dworzak

Bojomir, rycerz polski — — Pan Stanuchowski.  
Nikita, góral — — — Pan Terenkoczy.  
Rzecz dzieje się w zamku na Czorsztynie.

Komedia w 1 akcie Don Manuela Juana Diany, z hiszpańskiego na polskie przełożona.

# RECEPTA NA ŚWIEKRY

### OSOBY

Donna Leoncya — — Pani Ekerowa.  
Dolores, jej córka — — Panna May.  
Marya, wnuczka — — Panna Bauman W.  
Federico, mąż Maryi — — Pan Holtzman.

Don Cleto, Doktor — — Pan Eker.  
Rafael de Cardennas — — Pan Terenkoczy.  
Juan, służący — — — Pan Błoński.  
Rzecz dzieje się w Madrycie w mieszkaniu Leoncyi.

Porządek widowiska — 1. Recepta — 2. Zamek na Czorsztynie. —

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godz. 7.

Dyrektor Opery p. Hoffman.

Reżyser J. Rychter.